

Maciej Balcar, Nadzieja

Nadzieja ostatnia umiera,
Mówią, że człowiek z niej jest
Więc czemu w Tobie jej nie ma?
Dlaczego nie szukasz jej?

Nadzieja nie zaśnie w nocy,
I nie zna drzemki za dnia
Więc czemu zamykasz oczy
Na to co ma się stać?

A człowiek, niby liść na drzewie
Gdy zawieje wiatr
Czy w górę polec? - tego nie wie
Czy mu przyjdzie spaść?
A człowiek niby kurz na drodze
Nim go splucze deszcz
Wciąż nie rozumie, o co chodzi
I po co tutaj jest

Nadzieja pozwala przeżyć,
Wszystko, co nie daje żyć
Więc czemu w jutro nie wierzysz
Skoro i tak musi przyjść?

A człowiek, niby liść na drzewie
Gdy zawieje wiatr
Czy w górę polec? - tego nie wie
Czy mu przyjdzie spaść?
A człowiek niby kurz na drodze
Nim go splucze deszcz
Wciąż nie rozumie, o co chodzi
I po co tutaj jest

I po co tutaj, tutaj jest?
Po co tu jest?